

**TOMASZ BAJKOWSKI**

Zakład Diagnoz Środowisk Wychowawczych, Katedra Edukacji Międzykulturowej,  
Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet w Białymstoku

E-MAIL: t.bajkowski@uwb.edu.pl

## **System rodzinny w przestrzeni międzykulturowej**

System rodzinny jest ważnym i częstym podmiotem interdyscyplinarnych badań społecznych. Związane jest to z rangą tego środowiska społecznego w kontekście trajektorii życia człowieka. Zarówno w sensie biologicznym, społecznym, kulturowym, jak i emocjonalnym tu właśnie urzeczywistnia się człowiek. Doświadczenia wyniesione z rodziny pochodzenia mają olbrzymi wpływ na całe dalsze życie człowieka, bez względu na ich pozytywne lub negatywne konotacje. Jest bowiem, zdaniem Jerzego Nikitorowicza, pierwszym i najbardziej nośnym polem aktywności życiowej człowieka [Nikitorowicz, 2004: 475]. W płynnej i zmiennej charakterystyce ponowoczesności rodzina jawi się jako chyba jedyny stały element, twardy punkt odniesienia do kształtowania świata wartości, nabywania umiejętności orientacji w przestrzeni społecznej oraz kreowania postaw życiowych człowieka. Na jej podstawie badamy źródła tego jacy jesteśmy, kreujemy obecną rzeczywistość ale też antycypujemy potencjalną naszą przyszłość. Pomimo powszechności procesów indywidualizacji człowiek współczesny potrzebuje bliskości z innymi, ponownego zakorzenienia. Zderzenie obu tych tendencji powoduje zmianę w charakterze życia rodzinnego, ale też nie pozwala na jego marginalizację [Beck, 2002]. Rodzina jako grupa społeczna jest „żywym” organizmem i podlega pewnej zmienności, tak jak zresztą jednostki ją tworzące. Dynamika zmian współczesnego świata wymaga nieustannej aktualizacji analiz specyfiki relacji społecznych oraz procesów w nich zachodzących. Wydaje się zatem zasadne dokonanie analizy procesów zachodzących w systemie rodzinnym w zmiennych warunkach społecznych. Jednym ze współczesnych wyzwań jest prowadzenie badań (w tym również nad systemem rodzinnym) w warunkach między- i wielokulturowości. Wielość konteks-

tów i nakładanie się ram kulturowych wymaga zarówno pogłębionej świadomości badacza, jak i dużej uważności na powstanie potencjalnego ryzyka stronniczości. Koniecznością zatem staje się wyraźne uwzględnianie w toku badań między innymi takich zmiennych jak: specyfika miejsca funkcjonowania podmiotów, ich zróżnicowanie kulturowe, etniczne, wyznaniowe czy narodowe, fakt partycypowania w zjawiskach migracyjnych, tendencje globalizacyjne oraz powszechna wielotożsamość [Nikitorowicz, 2000] jednostek lub grup społecznych. Chciałbym zaprezentować zarówno tło teoretyczne, jak i konkretne przykłady dylematów, które spotykam w praktyce poradnianej w kontekście podejmowanych działań diagnostycznych i terapeutycznych.

### Systemowe ujęcie rodziny

Podjęcie systemowe [Józefik, 2003; von Bertalanffy, 1984; Janicka, Liberska, 2014] uwypukla relacyjny charakter funkcjonowania jednostki w grupie. System oznacza pewien złożony, stanowiący spójną całość, przedmiot [de Barbaro, 1999]. Nie jest to natomiast jedynie suma tworzących go elementów, lecz stanowi sobą całkiem nową jakość. System charakteryzuje dynamizm, struktura, zróżnicowanie, organizacja, zdolność do utrzymywania stałości oraz zdolność do rozwoju. U podstawy teorii systemów leży założenie szerokiego w swoim zakresie i całościowego postrzegania rzeczywistości. Systemem w psychologii nazywamy zbiór elementów, powiązanych ze sobą interakcjami i zależnościami stanowiącymi przez to jedną całość, zdolną do funkcjonowania w myśl określonych reguł [de Barbaro, 1999]. Przykładem takiego układu może być rodzina, uczniowie należący do tej samej klasy czy też pracownicy określonej instytucji. Ważne jest, by jako elementy owego systemu pozostawali ze sobą we wzajemnych relacjach. Systemy nie są bytami odizolowanymi od otoczenia, przeciwnie wchodzą w skład większej całości, czyli szerszych systemów (grup społecznych na przykład środowiska lokalnego, grup zawodowych). Dwukierunkowy wpływ poszczególnych systemów powoduje nieustanną wymianę myśli, poglądów i reakcji, co w konsekwencji prowadzi do udoskonalania zasad wzajemnego funkcjonowania. Stawia też przed jego członkami imperatyw rozwoju i innowacyjności działania. W naturalny sposób system korzysta z zasobów tkwiących w jego elementach. W toku realizacji różnorodnych zadań zasoby te mogą

zostać skapitalizowane, a na ich bazie tworzony jest kapitał osoby, społeczny i kulturowy [Sztompka, 2002]. Z drugiej strony przynależność do wielu różnych systemów i próba jednoczesnego identyfikowania się z nimi (efekt wielotożsamości [Nikitorowicz, 2000]) może nieść za sobą zagrożenie ciągłego uczucia dysonansu poznawczego. Systemy, bowiem mają często sprzeczne (pomiędzy sobą) i niejednoznaczne wymagania względem swoich członków, a jednym z podstawowych obowiązków związanych z przynależnością do nich jest lojalność. Pomocne w tego typu dylematach wydaje się wypracowanie generalnej, ale również sytuacyjnej hierarchiczności w postaci nadawania rangi poszczególnym fragmentom własnej tożsamości. Tożsamość, bowiem nie jest tylko prostym zbiorem identyfikacji, lecz także (a może przede wszystkim) nadawania im znaczenia, czyli walencji [Bajkowski, 2013: 257–267].

### Tożsamość rodzinna

W myśl założeń strategii systemowej każda rodzina wytwarza własną rodzinną tożsamość, której poczucie polega na „przeżywaniu siebie jako bycie kimś, kto niezależnie od zmieniających się okoliczności, zmiany stanu fizycznego, zmiany relacji pozostaje wciąż sobą” [Barbaro, 1999: 46]. W doświadczeniu ludzkiej tożsamości zawarte są dwa istotne, przenikające się elementy: poczucie przynależności i poczucie odrębności. System rodzinny te dwa elementy procesu zarówno wytwarza, rozdziela i reguluje w toku procesu socjalizacji i wychowania. W efekcie rodzina kształtuje zachowania dziecka oraz wzmacnia jego poczucie tożsamości. Przy tym wszystkim system powinien odpowiadać zmianami wewnętrznymi na nowe okoliczności zewnętrzne, którym nieustannie podlega. Ważnym ogniwem regulowania tych procesów jest naturalna specyfika systemu rodzinnego w postaci dwóch dopełniających się tendencji: zachowania stałości (przejawiająca się między innymi w postaci poczucia przynależności) oraz zmiany (niezbędnej w dokonywaniu się rozwoju zarówno indywidualnego każdego z jej członków, jak i całej rodziny). Umiejętność zachowania równowagi pomiędzy procesami rozwojowymi (morfogenetycznymi) i tendencjami do zachowania stałości (morfostatycznymi) jest niezbędnym elementem utrzymania tożsamości systemu rodzinnego [Janicka, Liberska, 2014: 24–25]. Proces regulacyjny w postaci mechanizmu sprzężenia zwrotnego ujemnego, polega na

zmniejszeniu siły reakcji systemu w odpowiedzi na zwiększenie siły oddziaływania bodźca na ten system. Mechanizm sprzężenia zwrotnego dodatniego zachodzi wtedy, gdy następstwem zwiększenia siły oddziaływania bodźca na system jest zwiększenie siły reakcji systemu na to oddziaływanie. Pierwszy z mechanizmów jest mechanizmem morfostatycznym (odpowiedzialnym za utrzymanie stałości systemu), drugi zaś mechanizmem morfogenetycznym (odpowiedzialnym za proces zmian systemu). Oba te procesy, przy osłabionej zdolności do ich regulacji, mogą przejawiać znamiona destrukcji. Nadmierna tendencja do zmian może bowiem prowadzić do osłabienia lub nawet utraty tożsamości rodzinnej. Nadmiar sprzężeń ujemnych natomiast prowadzi do stagnacji i zablokowania zmian rozwojowych, co w konsekwencji może prowadzić do zaniku systemu.

## Wielokulturowość

Wielokulturowość to, zdaniem Jerzego Nikitorowicza, obiektywna rzeczywistość społeczna [Nikitorowicz, 2010: 41]. Jest więc zarówno stwierdzeniem faktu zróżnicowania kulturowego danego społeczeństwa, polityką państwa zmierzającą do niwelowania napięć społecznych związanych z wielokulturowością danej populacji oraz doktryną czy też ruchem filozoficznym zmierzającym do pełniejszego udziału różnych grup w życiu społecznym określonego kraju [Cybulski, 2015: 99–100]. Konsekwencją funkcjonowania w sytuacji wielokulturowości jest z jednej strony możliwość doświadczania wolności podmiotów, poszerzenia spektrum wyborów, z drugiej zaś ujawniania się takich zjawisk, jak nacjonalizm czy fundamentalizm [Szczyrek-Boruta, 2014: 17]. Kategoria międzykulturowości

z jednej strony uznająca i wspierająca procesy zakorzenienia w kulturze rodzimej, z drugiej – wychodząca poza wartości i normy w niej dane, odkrywająca nowe, inne kultury z ich historią, różnicami, specyfiką odrębności [Nikitorowicz, 2013: 12].

Proces kształtowania własnej tożsamości odbywa się bowiem nie tylko na podstawie szukania podobieństw, a także (a może przede wszystkim) na gruncie odnajdywania różnic. Konteksty między- i wielokulturowe są aktualnie ważnym aspektem rozpoznawania świata społecznego. Powinny być zatem uwzględniane również w toku procesu diagnozowania jednostek,

grup i zjawisk społecznych [Bajkowski, 2014]. Chciałbym przedstawić kilka wniosków z moich doświadczeń prowadzenia diagnoz i terapii w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej uwzględniających omawiane kwestie.

### Rodzinne dylematy międzykulturowe

Pierwszym przykładem może być praca z parą mieszaną o dużym zróżnicowaniu kulturowym, etnicznym, religijnym czy narodowym. Podstawowym zadaniem diagnostycznym jest rozpoznanie tzw. map świata klientów. Koreponduje to z socjologicznym podejściem [Levin, 1993; Levin, Trost, 1992] postulującym zerwanie z zewnętrznym definiowaniem rodziny i zastąpienie go konstruktem budowanym wraz z osobami badanymi, który nazwano „mapą rodzinną”. Jest to wizualizacja wewnętrznego obrazu rodziny badanej jednostki, obrazującej relację danej osoby z innymi członkami rodziny. Ten indywidualny, subiektywny opis pozbawiony jest generalizacji stworzonej przez badacza i bazuje na ukazaniu bliskości vs dystansu członków rodziny do opisującego ją człowieka [Szlendak, 2010: 94–107]. Koreponduje to z założeniami konstruktywizmu społecznego, który powstał na bazie między innymi teorii Petera L. Bergera, i Thomasa Luckmanna [Berger, Luckmann, 2010], Kennetha J. Gergena [Gergen, 1985: 266–275], hermeneutyki Hansa G. Gadamera [Gadamer, 2016]. Ruch ten zakłada, że rzeczywistość społeczna jest konstruowana i tworzona przede wszystkim poprzez dyskurs i wspólne działania. Poznanie i wiedza zatem są wytworem konkretnej kultury oraz jej języka. Ma to swoje określone konsekwencje teoretyczne i praktyczne [Józefik, 2003: 19–31], gdyż w myśl tego założenia żaden organizm nie jest w stanie odzwierciedlać rzeczywistości, a jedynie konstruować obraz świata, w tym także system społeczny, w którym dane mu jest funkcjonować. Definiując bądź opisując rodzinę zatem stawiamy w centrum refleksji obserwatora, jego narrację próbując zrozumieć świat i doświadczenia, które ten opis tworzą. Opis systemów ludzkich (a więc również rodziny) za pomocą postulowanej mapy, powinien być rozpatrywany jako taki, który generuje określony język i system znaczeń, a ich sens jest konstruowany społecznie i intersubiektywnie [Anderson, Goolishian, 1988: 371–393]. Każdy z nas ma odmienny sposób percepcji otaczającego nas świata społecznego. Nasze postawy, hierarchia wartości, preferencje, stereotypy i uprzedzenia są w dużej części kształtowane w toku procesu wychowania.

Są związane z naszymi doświadczeniami, ale również z przekazami międzygeneracyjnymi, a więc doświadczeniami naszych przodków. Każda kultura ma swoje odrębne „azymuty“, które w toku procesu internalizacji stają się naszymi własnymi. W kontekście związku osób wywodzących się z różnych przestrzeni kulturowych po okresie euforycznym do głosu dochodzą rdzenie kulturowe. Mogą one w znaczący sposób zaburzać proces komunikacji partnerów, który przekłada się na poziom konfliktowości i powodować frustrację pełnioną rolą małżonka. Odmienność kulturowa może być oczywiście szansą (podnosząc atrakcyjność partnera), ale może stać się również balastem (przy braku motywacji do dokładnego poznania treści kultury odmiennej). Niebagatelne znaczenie ma również postawa rodzin oraz środowiska lokalnego obydwu podmiotów interwencji. Wzajemne nastawienie grup większościowych i mniejszościowych bywają bowiem silnie stygmatyzujące i wymuszające postawy lojalnościowe. Bariery stawiane przez środowisko małżeństwom mieszanym są często związane z silną potrzebą dbania o przetrwanie własnej kultury. Te elementy stanowią dodatkową presję i wytwarzają dylematy wewnętrzne partnerów w związku. Zadaniem diagnosty i terapeuty jest pomoc w rozpoznaniu mapy świata obu stron, próby zaakceptowania różnic oraz wytworzenie klimatu do wzajemnego zaproszenia się partnerów i znalezienia pól wspólnego funkcjonowania przynoszącego największą satysfakcję. Pewnym postulatem staje się potrzeba „wytwarzania” postawy tolerancji wobec odmienności kulturowej jako predyspozycji osobowej. Jest w tym jednak pewna pułapka. Jak pisze Paweł Goźliński we wstępie książki Zygmunta Baumana:

tolerancja wobec – również kulturowej – odmienności i różnorodności to za mało. Zbyt często staje się sposobem na ukrycie poczucia wyższości albo, co gorsza, intelektualnego i moralnego lenistwa, które pod pozorem akceptacji, ba, szacunku dla Innego, odmienianego przez miliony przypadków bez twarzy, znajduje alibi dla własnego dystansu wobec prób rozwiązania elementarnych problemów społecznych [Bauman, 2011: 13].

Pewną próbą niwelowania tego typu efektu jest podejście nasycone w większym stopniu postrzeganiem, a nie pochopnym ocenianiem napływających informacji.

Znalezienie wspólnego „terytorium“ łączącego obie mapy świata partnerów pozytywnie rokuje dla samego związku, jak i dla wytworzenia dobrego klimatu wychowawczego w kontekście pojawienia się dzieci w rodzinie [Baj-

kowski, 2016]. W tym miejscu pojawia się kolejny kontekst w przestrzeni funkcjonowania rodziny. Dzieci z tzw. małżeństw mieszanych mogą mieć dylemat związany z podwójną tożsamością. Problem może się pojawić już na poziomie identyfikacji z określoną przestrzenią kulturową ojca i matki. Podstawowym w moim odczuciu elementem utrudniającym funkcjonowanie młodego człowieka jest natomiast komponent walencji, czyli nadawania znaczenia określonym aspektom tożsamości oraz ich waloryzacja. Ten dysonans jest często stymulowany przez wymogi lojalnościowe rodziców i ich rodziny pochodzenia. Warto w takich przypadkach spojrzeć na obie kultury jako potencjał czy też zasoby, które wzbogacają, poszerzają spektrum wyborów, uelastyczniają funkcjonowanie i w toku prawidłowego procesu wychowawczego mogą zostać skapitalizowane. To oczywiście model postulowany, rzeczywistość natomiast bywa odmienna. Aktualne zmiany społecznego funkcjonowania powodują często napięcia międzygeneracyjne, związane z różnym podejściem do przetwarzania informacji i sposobu ich wykorzystywania. Pokolenie rodziców i dziadków ma raczej nastawienie na przeszłość (nazwać by to można postawą regresji w czasie), natomiast pokolenie dzieci i młodzieży na przyszłość (co odzwierciedlałoby postawę progresji w czasie)<sup>1</sup> [Geary, Zeig, 2001]. Również zmiana modelu kultury, w myśl koncepcji Margaret Mead [Mead, 2000], z typu postfiguratywnego na kofiguratywny i prefiguratywny może dodatkowo utrudniać proces transmisji międzygeneracyjnej. Zaznacza się wyraźnie granica międzypokoleniowa w zakresie wzorców myślenia i działania, powodująca zerwanie ciągłości tradycji. Część przekazu kulturowego zostaje przez młode pokolenie zakwestionowana i naznaczana jako przeszła, nieaktualna i zamknięta. Coraz wyraźniej uwidacznia się luka, a czasem wręcz przepaść międzypokoleniowa (*generation gap*), która jest wynikiem procesów adaptacyjnych młodego pokolenia do nowych warunków społecznych. Dotychczasowe sposoby myślenia i działania reprezentowane przez pokolenia ich rodziców nie są wystarczająco efektywne w ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Młodzi ludzie muszą wypracować własne wzorce funkcjonowania oparte na osobistych doświadczeniach lub też doświadczeniach ich rówieśników. To często skutkuje kolizją potrzeb różnych pokoleń i zaburzeniem przestrzeni komunikacyjnej. Pewną propozycją niwelowania tego dystansu jest próba wyko-

<sup>1</sup> Progresja w czasie i regresja w czasie to podstawowe kontinua zjawisk transowych jako kryteria diagnostyczne wykorzystywane w Ericksonowskiej strategii terapeutycznej (kryteria opracował J. Zeig i B. Geary, a zmodyfikował między innymi K. Klajs).

rzystania genogramu [Gerson, Hartman, 2008] jako techniki diagnostycznej i terapeutycznej. Jest to schemat graficzny przekazów transgeneracyjnych w rodzinie, ilustrujący związki i relacje jej członków oraz ważne z ich punktu widzenia wydarzenia. Jest też pomocne w rozpoznaniu różnic kulturowych obecnych w przestrzeni funkcjonowania wcześniejszych pokoleń. Może to potencjalnie służyć ich zrozumieniu oraz analizie sposobu ich oddziaływania na postępujące po sobie pokolenia. Narzędzie to może być stosowane zarówno w celach *stricte* poznawczych, ale również stać się ważnym elementem strategii terapeutycznej. Genogram umożliwia poznanie świadomie i nieświadomie przekazywanych tradycji rodzinnych wpływających na kształt wizji własnego życia w percepcji badanych członków systemu. Praca z genogramem w terapii pozwala również na dotarcie do trudnych i niejednokrotnie traumatycznych wydarzeń, które były udziałem naszych klientów w ich rodzinach pochodzenia. Ma to często swoje przełożenie na obecne problemy i kłopoty oraz kształtuje relacje w ich własnych rodzinach. Dzięki genogramowi możemy się przyjrzeć relacjom w wielu wymiarach: na linii rodzice – dzieci, dzieci – dziadkowie, rodzice – dziadkowie. Daje nam to o wiele pełniejszy obraz układów rodzinnych i pewnych punktów zapalnych istniejących w rodzinie w stosunku do tego, który jest efektem klasycznej diagnozy przyczynowo-skutkowej. Dodatkową propozycją wzbogacającą efekt interwencji jest zastosowanie techniki Ericksonowskiego Genogramu Przyszłości (EGP) autorstwa Krzysztofa Klajsa<sup>2</sup>. Połączenie obu technik daje możliwość uelastycznienia członków systemu rodzinnego na kontinuum progresja w czasie *versus* regresja w czasie oraz zrozumienia zarówno przyczyn, jak i konsekwencji określonego sposobu funkcjonowania obu rodzin pochodzenia.

Kolejnym wyzwaniem w przestrzeni poradnictwa jest praca z rodzinami partycypującymi w procesie migracji. Jednym z kontekstów jest funkcjonowanie systemu rodzinnego w sytuacji nieobecności jednego z małżonków (lub też partnera w przypadku związków nieformalnych). Konsekwencje takiej sytuacji ponoszą zarówno partnerzy, jak i ich dzieci. W założeniu teorii systemowej rodzina podlega procesom adaptacyjnym [Józefik, 2003]. Zarówno sam system aklimatyzuje się do sytuacji nieobecności jednego z jej członków (kompensując jego dotychczasowe wpływy), jak i osoba prze-

---

<sup>2</sup> Krzysztof Klajs jest psychoterapeutą i superwizorem PTP oraz kierownikiem Polskiego Instytutu Ericksonowskiego w Łodzi.



bywająca na emigracji przyzwyczajają się do funkcjonowania na odległość w pewnym dystansie do pozostałych członków rodziny. Daje to z jednej strony możliwość przetrwania rodzinie czasu dystansu i przeformułowania jej zasad funkcjonowania, z drugiej zaś niesie niebezpieczeństwo utraty bliskości i spójności działania. Nie bez znaczenia pozostają takie zmienne jak: czas trwania sytuacji migracyjnej, jej cel i charakter, kto migruje (ojciec czy matka)<sup>3</sup>, częstość i jakość relacji, możliwości spotkań bezpośrednich, wiek dzieci, jakość relacji w systemie rodzinnym przed migracją oraz bilans zysków i strat wynikających z sytuacji migracyjnej [Danilewicz, 2010]. Kontekstem, który wprowadza „zamieszanie“ w funkcjonowanie systemu jest proces aklimatyzacji do wymogów społecznych i kulturowych kraju, w którym przebywa osoba na emigracji. Nakładanie się dwóch odmiennych ram kulturowych, proces internalizacji tych norm przez członka systemu może powodować niezrozumienie pozostałych jednostek, poczucie alienacji emigranta lub wytworzenia się swoistych koalicji wewnątrzrodzinnych. Istnieją oczywiście konsekwencje pozytywne takich sytuacji w postaci uświadomienia poziomu bliskości, integracji w sytuacji kryzysowej (migracje mają często na celu rozwiązanie kryzysu ekonomicznego), polepszenia perspektywy na przykład edukacyjnej dzieci, poprawa statusu życiowego rodziny czy też tendencje banalizowania dotychczasowych zjawisk kryzysowych w perspektywie wzajemnej idealizacji jej członków. Te wszystkie procesy stanowią doskonały materiał badawczy, dając podstawę w toku procesu diagnozy i terapii zarówno do uświadomienia (często są to procesy nieświadome) jak i przepracowania. Rodzina w toku podejmowanej interwencji może pozytywnie przeformułować efekty i czerpać z doświadczeń konstruktywnego przejścia sytuacji kryzysowej.

Kryzys ekonomiczny, odczuwalny globalnie, spowodował falę migracji powrotnych. Konsekwencje wynikające z procesów reemigracji mają swoje przełożenie na problemy zarówno w skali makrospołecznej, jak i na poziomie podstawowych grup społecznych jakimi są rodziny. Przebywanie na emigracji, przynajmniej na początku może być związane z szokiem kulturowym<sup>4</sup> [Sztompka, 2002], a następnie ze zmianą trybu życia, procesem dostosowywania się do norm i reguł funkcjonowania społeczeństwa w kraju migracji. Po za tym funkcjonowanie w dwóch przestrzeniach jednocześnie

---

<sup>3</sup> Jest to istotne z punktu widzenia odmienności pełnienia ról rodzinnych.

<sup>4</sup> Można powiedzieć o wystąpieniu pewnego rodzaju traumy kulturowej.

(przynajmniej mentalnie te osoby są „i tam i tu”) jest trudne i frustrujące. Często nieplanowany powrót może być odebrany jako rodzaj porażki i zablokowania realizacji planów życiowych. Pierwszym efektem powrotu może być ponowny szok kulturowy. Jego poziom jest związany ze stopniem różnic obu kultur, długością pobytu w kraju migracji oraz zmianą, która dokonała się w kraju powrotu. Jeżeli migracja dotyczyła całej rodziny system ma potencjalnie większe szanse wspólnie przejść przez proces aklimatyzacji, czerpiąc z zasobów, które każdy z jej członków wykreował. W takim przypadku diagnoza, a w konsekwencji też interwencja powinna stymulować wydobywanie indywidualnych, jak i systemowych zasobów. Jeżeli reemigracja dotyczyła tylko jednego z członków rodziny proces interwencji powinien opierać się na podwójnym działaniu: wobec tej osoby, jak i systemu, który musi odwrócić poprzednio realizowany proces adaptacji do nieobecności jej członka. Diagnosta powinien być czujny na potencjalnie różny poziom gotowości na zmianę wszystkich członków systemu, akceptując jednocześnie emocje, które towarzyszą wspólnej pracy. Istnieje bowiem w takiej sytuacji realne zagrożenie chęcią powrotu do poprzedniej sytuacji (migracyjnej), która nie zawsze na poziomie świadomym, przynosiła tzw. profity wtórne. Rozpoznanie sposobu reagowania systemu (w postaci wspomnianych już wcześniej procesów morfostatycznych i morfogenetycznych [Janicka, Liberska, 2014]) wydaje się kluczowym zadaniem rozwojowym. Konstruktynym rozwiązaniem jest tworzenie bazy dla wspólnego obrazu optymistycznej przyszłości, czerpiąc z jednej strony z satysfakcjonujących doświadczeń z okresu przed emigracją, z drugiej zaś z planów i pomysłów możliwych do realizacji w różnym odstępstwie w czasie.

Wyzwaniem w przestrzeni międzykulturowej jest również praca diagnostyczno-terapeutyczna z rodziną imigrantów. Decyzji o opuszczeniu swojego kraju towarzyszy bagaż doświadczeń, często traumatycznych, których skutki są ponoszone przez wszystkich członków rodziny. Przebieg oraz nasilenie objawów post traumatycznych jest różny, ma charakter osobniczy, niejednokrotnie nieświadomie związany z bodźcem lękotwórczym i obserwowany w dużym rozkładzie czasowym [Bajkowski, 2011: 135–137]. Ze względu na możliwość wystąpienia tego typu zaburzeń charakter diagnozy i interwencji powinien cechować się dużą delikatnością i nieinwazyjnym sposobem komunikacji z pacjentem. Bardzo często nasz kraj jest przez nich traktowany jako przystanek na drodze do „lepszego zachodniego świata”. Problem z tego wynikający wiąże się z małym poziomem motywacji do przyswajania

norm społeczno-kulturowych obowiązujących w naszym kraju. Kolejnym problemem jest bariera językowa, która utrudnia możliwości kontaktów interpersonalnych oraz poznania kultury kraju czasowego pobytu. Podwyższony poziom frustracji wywołują również bariery administracyjno-prawne, często niejasne i mało podmiotowe. Proces diagnozowania członków rodzin cudzoziemskich jest dość skomplikowany, nie tylko ze względów językowych, ale również kulturowych. Narzędzia badawcze, a w szczególności testy, są standaryzowane i poddawane wstępnej transkrypcji językowo-kulturowej. Nie przez wszystkich te same hasła wywołują tę samą reakcję ze względu na inny kod przekazu w różnych kulturach. Stąd wyniki badań są często nieadekwatne do realnych umiejętności i sprawności podmiotu badania. Ważny wydaje się cel badania i jego późniejsze spożytkowanie. W moim odczuciu należałoby unikać etykietowania pacjentów ze względu na niebezpieczeństwo powstania efektu stygmatyzacji społecznej przez grupę większościową. Diagnoza w takim przypadku powinna raczej służyć znalezieniu punktów zaczepienia do pracy korekcyjno-kompensacyjnej, mocnych stron, na których można oprzeć potencjalną interwencję pedagogiczno-psychologiczną.

Zarysowana próba ukazania specyfiki funkcjonowania systemu rodzinnego w warunkach międzykulturowości odsłania jego złożoność, niejednoznaczność i bogactwo wątków. Przedstawione przykłady egzemplifikacji dylematów międzykulturowych wyniesionych z przestrzeni poradniczej mają na celu uwrażliwienie na coraz powszechniejsze problemy społeczne, ale też i jednostkowe. We współczesnych, dynamicznych warunkach społecznych zachowanie tożsamości rodzinnej wydaje się jednym z najważniejszych zadań rozwojowych. Pomocne, w moim odczuciu, wydaje się czerpanie z naturalnych zasobów systemu: tendencji homeostatycznych, elastyczności granic wewnętrznych i zewnętrznych, przeciwstawnych, ale i komplementarnych jednocześnie tendencji do zmian i utrzymania stałości oraz czerpania z doświadczeń zapisanych w międzygeneracyjnych przekazach rodzinnych. Autonomia i samoregulacja systemów powoduje, że opierają się one zewnętrznemu sterowaniu, mogą natomiast zmieniać swoją postać w odpowiedzi na zakłócenia natury zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Organizmy żywe, bowiem podlegają tym prawom, które wynikają z ich struktury oraz autopoietycznej organizacji (procesy autonomiczne) [Gale, Long, 1996: 12]. Nieuniknione wydaje się tworzenie warunków dla społeczeństw wielokulturowych, ze względu na obserwowane obecnie procesy globalizacji, czy też zwiększenia się mobilności jednostek i grup społecznych. Łatwość

dostępu do innych kultur (w sieci lub za pomocą realnych podróży) wydaje się pewnym zasobem, który może procentować w przyszłości. Trudnością na płaszczyźnie diagnostycznej i interwencyjnej jest uzyskanie efektu przynoszącego satysfakcję wszystkim stronom czyli grupom większościowym i mniejszościowym, rodzicom i dziecku, rodzinie i szkole. Natomiast uwrażliwienie pracowników instytucji edukacyjnych, diagnostycznych i interwencyjnych na problematykę międzykulturowości może procentować większą adekwatnością budowanych modeli diagnozy i terapii do specyfiki i potrzeb jednostek, ich rodzin funkcjonujących w takiej wielokulturowej przestrzeni.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anderson H., Goolishian H., (1988), *Human systems as linguistic system: preliminary and evolving ideas about the implications for clinical theory*, „Family Process”, nr 27, 4
- Bajkowski T., (2013), *Systemowa diagnoza rodziny jako wymóg współczesności*, (w:) W. Danilewicz, M. Sobiecki, T. Sosnowski (red.), *Środowisko – Zasoby – Profesjonalizacja. Pedagogika społeczna wobec przestrzeni życia społecznego*, Warszawa
- Bajkowski T., (2011), *Stres – czym jest i jak z nim postępować*, (w:) T. Bajkowski, T. Sosnowski (red.), *Innowacje w edukacji. Alternatywny model praktyk studentów wychowania fizycznego*, Białystok
- Bajkowski T., (2014), *Diagnoza psychopedagogiczna w warunkach między- i wielokulturowości*, (w:) T. Bajkowski, K. Sawicki, U. Namiotko (red.), *Diagnostyka i metodyka psychopedagogiczna w warunkach wielokulturowości*, Warszawa
- Bajkowski T., (2016), *Terapia rodziny z perspektywy wybranych kryteriów diagnostycznych*, (w:) K. Białoobrzaska, C. Kurkowski (red.), *W poszukiwaniu i rozwijaniu sił społecznych w środowiskach życia człowieka*, Kraków
- Barbaro M., (1999), *Struktura rodziny*, (w:) B. De Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków
- de Barbaro B., (1999), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Kraków
- Bauman Z., (2011), *Kultura w płynnej nowoczesności*, Warszawa
- Beck U., (2002), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa
- Berger P. L., Luckmann T., (2010), *Spółeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa
- von Bertalanffy L., (1984), *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, Warszawa
- Cybulski M., (2015), *Spółczesność wielokulturowa w Polsce*, (w:) E. Krajewska-Kułał, A. Guzowski, G. Bejda, A. Lankau (red.), *Pacjent odmienny kulturowo*, Poznań
- Danilewicz W., (2010), *Rodzina ponad granicami. Transnarodowe doświadczenia wspólnoty rodzinnej*, Białystok
- Gadamer H. G., (2016), *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, Warszawa
- Gale J. E., Long J. K., (1996), *Theoretical foundations of family therapy*, (w:) F. P. Piercy, D. H. Sprenkle, J. L. Wetchler (red.), *Family Therapy Sourcebook*, New York
- Geary B. B., Zeig J. K., (2001), *The Handbook of Ericksonian Psychotherapy*, Phoenix

- Gergen K. J., (1985), *The social constructionist movement in modern psychology*, „American Psychologist”, nr 40
- Gerson R., Hartman S., McGoldri M., (2007), *Genogramy. Rozpoznanie i interwencja*, Poznań
- Janicka L., Liberska H., (red.), (2014), *Psychologia rodziny*, Warszawa
- Jarosz E., Wysocka E., (2006), *Diagnoza psychopedagogiczna. Podstawowe problemy i rozwiązania*, Warszawa
- Józefik B., (2003), *Rozwój myślenia systemowego a terapia rodzin*, (w:) L. Górniak, B. Józefik (red.), *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogu i narracji*, Kraków
- Levin I., (1993), *Family as Mapped Realities*, „Journal of Family Issues”, t. 14, nr 1
- Levin I., Trost J., (1992), *Understaning the Concept of Family*, „Family Relations”, t. 41, nr 3
- Mead M., (2000), *Kultura i tożsamość*, Warszawa
- Muszyńska J., Danilewicz W., Bakowski T., (red.), (2013), *Kompetencje międzykulturowe jako kapitał społeczności wielokulturowych*, Warszawa
- Nikitorowicz J., (2004), *Funkcja kulturowa współczesnej rodziny podstawą i szansą kreowania tożsamości międzykulturowej jako wyzwanie XXI wieku*, (w:) A. W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*, Toruń
- Nikitorowicz J., (2010), *Współczesny nauczyciel w procesie rewitalizacji wartości i pamięci przeszłości w kreującym się społeczeństwie wielokulturowym*, (w:) Z. Jasiński (red.), *Szkoła i nauczyciele wobec problemów edukacji międzykulturowej*, Opole
- Nikitorowicz J., (2013), *Międzykulturowość jako kategoria kultury i edukacji*, (w:) T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, B. Grabowska (red.), *Kultura w edukacji międzykulturowej – konteksty teoretyczne i społeczno-polityczne*, Cieszyn – Warszawa – Toruń
- Nikitorowicz J., (2000), *Kreowanie tożsamości dziecka*, Gdańsk
- Nikitorowicz J., (red.), (2013), *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?*, Kraków
- Nikitorowicz J., Sobecki M., Danilewicz W., Muszyńska J., Misiejuk D., Bajkowski T. (red.), (2013), *Kompetencje do komunikacji międzykulturowej w aspekcie wielokulturowości regionu i procesów migracyjnych*, Warszawa
- Szlendak T., (2010), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa
- Szczurek-Boruta A., (2014), *O przygotowaniu nauczycieli do pracy w warunkach wielokulturowości – konteksty, opinie studentów, propozycje*, Toruń
- Sztompka P., (2002), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków

## SUMMARY

### Family system in multi-cultural circumstances

The dynamics of changes in the modern world require continuous updating of analyses concerning the nature of social relations and the processes occurring therein. This paper constitutes an attempt to outline analysis of processes occurring in the family system under variable social conditions. One modern challenge researchers face is conducting

research (including research of the family system) under inter- and multi-cultural conditions. This necessitates accounting for the following variables over the course of research: nature of the location where entities function, their cultural, ethnic, religious or national diversity, the fact of participation in migration phenomena, globalization trends and multiple social identities of social units or groups. The author has made both the theoretical background and specific examples of dilemmas that the author encounters in counseling practice the core of analysis, in the context of undertaken diagnostic and therapeutic measures. The situation of a mixed couple with high cultural, ethnic, religious or national diversity, dilemmas related to the dual identity of children from mixed married couples, preservation of the family system participating in migratory processes (including return migration) as well as work with immigrant families seem to be good exemplifications of the inter-cultural dilemmas encountered in the context of counseling. This is intended to increase awareness of increasingly common problems in society and social units, and simultaneously to create conditions for multi-cultural societies accounting for globalization processes that can currently be observed.

**KEYWORDS:** family system, family identity, inter-culturality, multi-culturality, migration, cross-cultural dilemmas, counseling.